

# „Anioł Uśmiechu ” PL.



Miałem wizje tego świata  
słońce.... chłodzi moje Łzy  
Widziałem koniec.... tego świata  
O Boże... jak dobrze z tobą mi  
Ogień,, księżyc,  
noc i zbrodnia.  
Leżąc w łóżku...mam to co dnia  
Cisza..... rozchodzi się  
w śród czterech ścian.  
Nie chce tak tańczyć !!  
Nie chce tak żyć.  
Choć co dzień ....w blasku ognia  
,..... się przeglądam  
czerpie energie...  
by dalej żyć  
poeta? O)< hmm  
kształt realny w sobie nosze.  
ONI tego nie kumają...wiesz o niczym mówią MI

Spójrz tam.....w przyszłość  
Widzisz gwiazdy?  
Jedno spojrzenie... jeden gest.  
Jeden łyk ...gorącej kawy.  
Życie naprawdę Fajne JEST

To co Mnie zabrał ....to nie wszystko  
nie wydarł z serca ....co w sobie mam.  
Tęsknie ,rozmyślam.., jak by to było  
potem ....po cichu  
w pokoju łkam.  
Już Zapomniałeś jak to było  
nocne...rozmowy,  
gorące łzy  
byli jednością,  
jednym tchnieniem  
teraz? ....jak dwa  
**„wściekle psy”**

Mrok i cisza .....noc i Dzień  
Wygaszasz Mnie ...jak pochodnia  
Odchodzisz ..... jak Żołnierz  
jak Anioł w cień  
Nienawiść .....życie mnie przesłania  
Ktoś umiera , ulatuje łza  
ja tylko chce ....wyjść  
z mego pół CIENIA  
z radością DUCHA ..dusza mi łka  
Horyzont.....powoli zanika.  
W oddali błyszczą pola gwiazd  
Pragnęłam tylko przyjaciela  
A szelest robi taki wjazd.

W głowie radość.. i panika  
W sercu słycać .....głośny tłum  
Czasem pisze...głębiej wnikam  
Jedno tchnienie  
Bum...bumm .....bum.

. . .: Angel of Dreams ::... . eng.



<< rys. <http://fraktale.aramin.net/> >>

I had a vision of this world  
the sun.... cools my Tears off  
I saw the end of.... this world  
Oh good Lord... how much happy I feel with you  
Fire,, the moon,  
the night and crime.  
Being in bed...  
I feel it everyday  
Silence..... is spreading out  
in between the four walls.  
I don't want to dance like that !!  
I don't want to live like that.  
Although I examine myself .... in the glitter of fire,  
.....everyday  
I draw energy...so that I live any longer  
Apoet?hmm I carry in my soul a real shape.  
THEY don't catch it ...a poem about nothing, they say to me  
Look at that.....towards the future

Can you see the stars?  
A single glance... a single gesture.  
A single sip ...of a hot coffee  
Life is really cool

A thing He took me away off ....is not the whole thing  
He didn't snatch out of my heart ....that I had inside of me.  
I miss it,I meditate.., what if  
then .... I am sobbing silently in my room.  
Have you already forgotten the way how was it?  
night-time...talks, hot tears  
they were oneness, a single breath  
and now? ....like two  
„mad dogs”

The darkenss and silence.....Day and Night  
You put me out ... like a torch  
You are going away ..... like a soldier  
like an Angel into the shade  
Hatred.....Life covers me  
Somebody is dying, a drop of tear flies away  
I just want to ....go out  
of my half-shade  
along with a joy of my SPIRIT..my soul is sobbing  
The horizon.....slowly fades out.  
The star fields are shining in a distance place  
I have desired only a friend  
And a rustle makes such a come-out.  
There is joy on my mind.. and panic  
There is a noisy crowd .....which I can hear in my heart  
Sometimes I write ...I get in deeper  
An only breath  
Bang...bang .....bang

2008r